



zmieniam

**BO POTRAFIĘ
Z PYRZYCKĄ AKADEMIA ZMIANY**



Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy
w Szczecinie

LED
Ziemia Pyrzycka



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



zmieniam BO POTRAFIĘ Z PYRZYCKĄ AKADEMIĄ ZMIANY

Credo działania organizatora społecznościowego

(fragment wywiadu z Saulem Alinskim opublikowanego w 1972 roku)

Główną zasadą naszych działań jest doprowadzenie do tego, aby potrzeba zmiany pochodziła z wewnątrz. Społeczność do której wchodzimy musi chcieć nas zaprosić, a kiedy już jesteśmy wewnątrz – dążymy do tego aby członkowie i członkinie społeczności samodzielnie wybrali cele i liderów. Praca organizatora społecznościowego polega głównie na dostarczeniu wiedzy jak coś zmienić, a nie na narzucaniu swoich oczekiwań i nastawienia organizowanej społeczności. Nie wchodzi po to, żeby przewodzić, a po to żeby pomagać i uczyć. Chcemy aby mieszkańcy nas „używali”, wykorzystali nasze doświadczeniem, a potem nas wyrzucili zabierając się samodzielnie do pracy. Jeśli tak się nie stanie, będą coraz bardziej od nas zależni, a w momencie gdy wycofamy się ze społeczności sytuacja wróci do stanu pierwotnego.

zmieniam

**BO POTRAFIĘ
Z PYRZYCKĄ AKADEMIĄ ZMIANY**



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Publikacja dystrybuowana jest bezpłatnie.

Wydawca: Stowarzyszenie POLITES

Redakcja: Jakub SZTOMBKA

Zespół autorski : Katarzyna BATKO-TOŁUĆ, Anna GRACZYK-OSOWSKA, Szymon OSOWSKI, Jakub SZTOMBKA, Ewelina WOŁOSZYK.

Opracowanie i korekta tekstów: Justyna STRAMIK, Jakub SZTOMBKA

Skład komputerowy: Jakub SZTOMBKA

Okładka: Stowarzyszenie POLITES

Przedruk i powielanie tekstów zamieszczonych w publikacji tylko za zgodą redakcji.

Serdeczne podziękowania za partnerstwo w projekcie dla Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania z siedzibą w Pyrzycach.

Druk:

Skład:

ISBN 978-83-927828-1-0

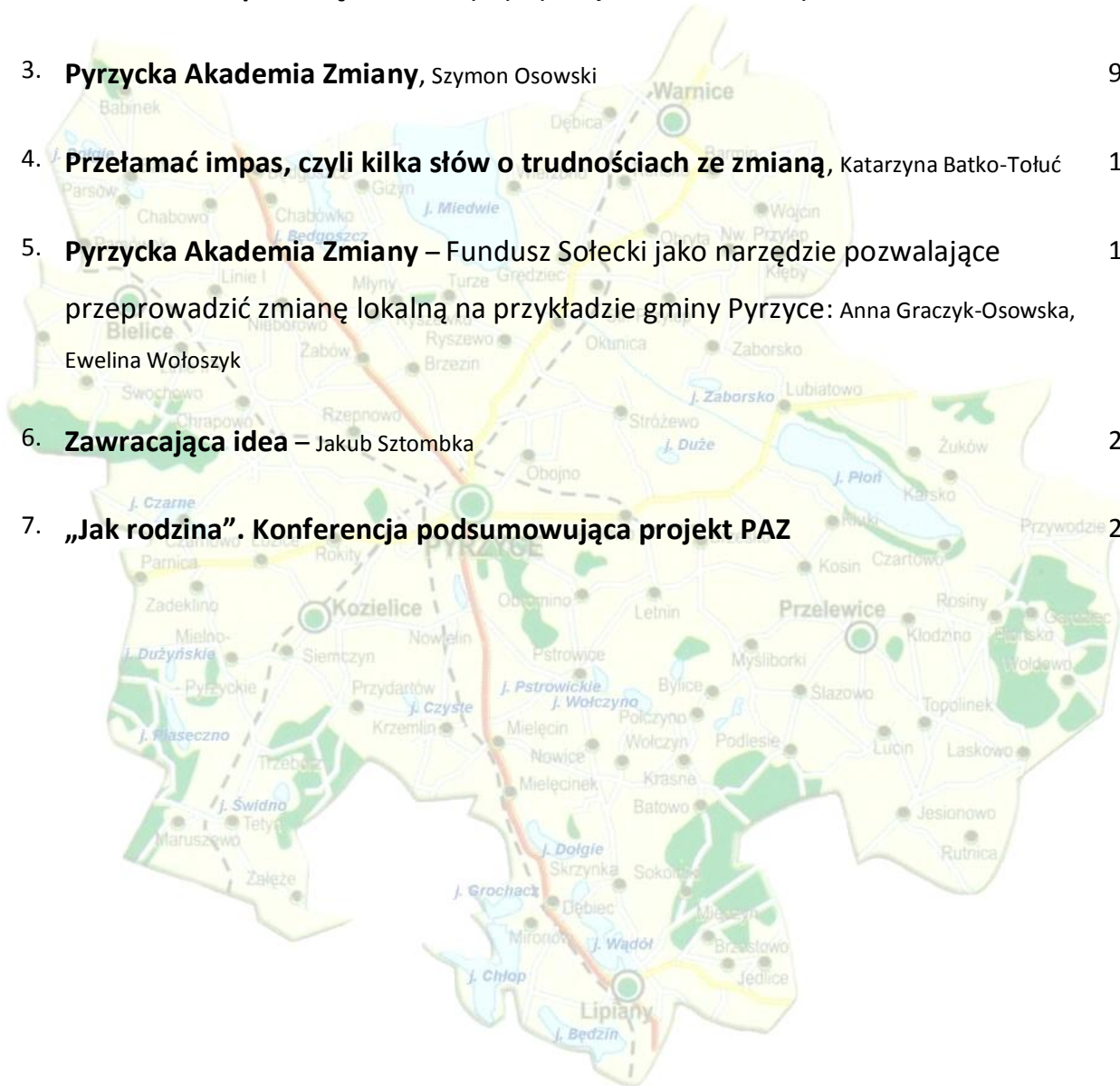
Wydanie : 1

Nakład : 600 egz.

Szczecin, październik 2009

Spis treści :

1. **Biada ludziom, którzy widzą, a nie wiedzą, co widzą**, Jakub Sztombka 6
2. **Zmieniam bo potrafię**, uczestnicy Pyrzyckiej Akademii Zmiany 8
3. **Pyrzycka Akademia Zmiany**, Szymon Osowski 9
4. **Przełamać impas, czyli kilka słów o trudnościach ze zmianą**, Katarzyna Batko-Tołuć 11
5. **Pyrzycka Akademia Zmiany – Fundusz Sołecki jako narzędzie pozwalające przeprowadzić zmianę lokalną na przykładzie gminy Pyrzyce**: Anna Graczyk-Osowska, Ewelina Wołoszyk 14
6. **Zawracająca idea** – Jakub Sztombka 21
7. **„Jak rodzina”. Konferencja podsumowująca projekt PAZ** 23



„Biada ludziom, którzy widzą, a nie wiedzą, co widzą.”

Talmud

Uczestniczenie Polaków w życiu społecznym jest zauważalne na każdym kroku. Dyskusje polityczno-społeczne toczą się wszędzie: przy niedzielnych obiadach – o tym, jak to właśnie ten, a nie inny polityk jest lepszy od tego drugiego, przy piątkowych posiedzeniach towarzyskich – o tym, dlaczego taka, a nie inna strategia jest lepsza od tej obecnej, przy poniedziałkowych spotkaniach w windzie, jadąc do pracy – o tym, w jaki sposób tam za granicą już coś zrobili, a u nas nie mogli bo (prawo stawia opór) był dzień wolny. Wielkie polemiki z różnymi argumentami świadczą o naszej wiedzy, o tym co się obecnie w Polsce dzieje. Słyszymy, więc nieustanne narzekanie i stałe podtrzymywanie wielowiekowego już podziału na „my i Oni”. „My” jako społeczność, „Oni” jako zło konieczne, które przez nas zostało wybrane na wieloletnie kadencje. Zamiast podjęcia jakiegokolwiek inicjatywy godzimy się na brak zmian i życie w ciągłej stagnacji. Tkwimy w przeświadczeniu, że przecież nic nie można już zmienić i w nic nie można już ingerować.

Projekt „Pyrzycka Akademia Zmiany” miał na celu odwrócenie tego stanu rzeczy, jednak nie w wielkich miastach, gdzie wielu myśli, że wie więcej, a właśnie na najniższym szczeblu podziału administracyjnego – w sołectwach. W rzeczywistości

wiejskiej rodzą się bowiem największe i najciekawsze pomysły na polepszenie lokalnego bytu. Życiowe doświadczenie wielu ludzi, którzy uczestniczyli w projekcie, może być przykładem zarówno dla wysokich sfer jak i kolegów z domu obok, którzy nie uczestnicząc w projekcie wyrazili niechęć do tego wszystkiego czego nie rozumieją.

Celem publikacji jest ukazanie procesu zmiany jaki zaszedł na terenach wiejskich w gminie Pyrzyce. Istotnym elementem wyboru tej właśnie gminy był stosunkowo niski poziom partycypacji społecznej w kreowaniu otaczającej rzeczywistości. Mieszkańcy gminy nie tworzyli wspólnoty oraz nie wiedzieli, że mają prawo do decydowania o sobie. Nie zdawali sobie sprawy z możliwości wpływu na środowisko lokalne przez wykorzystanie przysługujących im narzędzi.

Jak będzie można zauważyć, publikacja jest potwierdzeniem dokonania się zmiany w społeczności lokalnej sołectw i odwrócenia powyższych zahamowań mieszkańców. Pojawienie się, bowiem, wśród społeczności wiejskiej poczucia wspólnoty i równości oraz zainteresowania uczestniczeniem w spotkaniach dotyczących zmiany lokalnej jest urealnieniem założeń projektu. Potwierdzeniem jest na to zdanie jednej z mieszkank sołectwa Brzesko, iż „spotkania organizowane

przed projektem odbiegały od założonej wcześniej idei, a ludzie nie przychodzili w celu podjęcia decyzji, lecz podkreślenia wszystkiego tego, czego nie udało się zrealizować – mieszkańcy stali w opozycji do podejmowania jakichkolwiek działań, byli bierni i obojętni”. Obecnie, cytując za mieszkanką Nowielina, „mieszkańcy doszli do wspólnego wniosku, że podejmowanie decyzji skutkuje

integracją i poczuciem wpływu na dokonywanie zmian”.

Twórcy projektu wyszli z próbą przekazania credo zmiany *Saula Alinskyego*, a zakończyli go lawiną pomysłów ze strony uczestników, potwierdzając tym samym, że mieszkańcy chętnie z nimi współpracowali



Zmieniam bo potrafię – Oni zaczęli zmieniać,
za co serdecznie dziękujemy i gratulujemy :

Sołtysi

Brzesko	Krystyna Janowska
Giżyn	Krzysztof Oszczyk
Krzemlin	Urszula Budnicka
Letnin	Danuta Cząstka
Młyny	Józef Terelak
Nieborowo	Zofia Kołodziej
Nowielin	Bogumiła Kołodziej
Okunica	Urszula Szalkiewicz
Pstrowice	Stanisław Kata
Ryszewko	Dariusz Janeczek
Rzepnowo	Lucyna Wilgocka
Stróżewo	Iwona Skawińska
Żabów	Małgorzata Piotrowska

Liderzy

Brzesko	Dorota Rucińska
	Ilona Ślusarczyk
Krzemlin	Józefa Lewandowska
Letnin	Marcin Masternak
Młyny	Mariola Kusiak
	Jolanta Więsek
Nieborowo	Anna Włodarczak
Nowielin	Anna Ptaszyńska
Ryszewko	Anna Majewska
Rzepnowo	Longina Dzikowska
Stróżewo	Paulina Pastuszek

Pyrzycka Akademia Zmiany

Pomysł na zmianę był rezultatem refleksji na temat : kto wie najlepiej co jest mu potrzebne? Gdy wczytamy się w dokumenty strategiczne gmin można przyjąć, że wszystko zostało już zbadane, opracowane i wymyślone dla mieszkańców. Jednak, po rozmowach z poszczególnymi osobami lub uczestnicząc w spotkaniach lokalnych okazuje się, że mieszkańcy zgłaszają inne pomysły oraz zaczynają zastanawiać się co jest dobre dla większości. Celem projektu stała się, więc chęć stworzenia mieszkańcom nowej możliwości do odbywania takich spotkań, gdzie na nowo zdefiniują swoje cele i ponownie, tym razem wspólnie, zastanowią się co można zmienić w ich społeczności.

Jak to zrobić? Należy spotkać ludzi, porozmawiać z nimi, wesprzeć ich działania oraz zagwarantować możliwość zrealizowania tego co wspólnie wypracowali i zdobyli w trakcie trwania projektu. Założeniem stało się to, że w trakcie trwania projektu całościowe spojrzenie na sołectwa zaowocuje wypracowaniem zmiany względem potrzeb jakie pojawiają się w projekcie. Rezultatami są zaś przygotowane projekty zmiany.

Parlamentarne prace nad ustawą o funduszu sołeckim stały się narzędziem do wypracowania takowych zmian. Na założeniach partycypacji społecznej przy wydawaniu pieniędzy przez mieszkańców sołectw zbudowana została idea wychwycenia lokalnego głosu w sprawach dotyczących społeczności sołeckiej.

CO SIĘ STAŁO?

Projekt ruszył niemalże równo z wejściem w życie ustawy o funduszu sołeckim dzięki, której mieszkańcy mają prawo wypowiedzieć się o swoich podatkach, które wydane zostaną w ich sołectwach. Pierwszym sygnałem do zmiany była uchwała Rady Miejskiej Pyrzyce o zgodzie na wyodrębnienie Funduszu Sołeckiego, która zagwarantowała sołectwom nowe pieniądze – nawet do około 19 500 zł w niektórych sołectwach.

Podczas spotkań z sołtysami i liderami z sołectw problemem stał się jednak kierunek pracy wśród społeczności lokalnych – jak rozwiązać trudności i wydobyć momenty radości? Również plan działania dotyczący projektu przeprowadzenia zmiany i czego w tym kontekście potrzebuje do pracy sołtys,

czy lider stały się elementem burzy mózgów wśród pomysłodawców.

Ostatecznie, po wypracowaniu stosownych działań, w teren ruszyły osoby pracujące w poszczególnych sołectwach. Pomagały one w konkretyzacji tego czego potrzebują mieszkańcy, jak zorganizować dobre spotkanie oraz jak wygląda sytuacja, czyli co jest potrzebne, czego brakuje a co zostało pominięte. Rezultat :

- w 13 sołectwach rozdano (często dostarczono do każdego domu) około 700 ulotek z zaproszeniami na spotkania wiejskie i informacjami na co mogą być wydane pieniądze,
- w 13 sołectwach w spotkaniach uczestniczyło około 450 osób,
- na terenie 13 sołectw powstało około 80 wycen projektów do funduszu sołectkiego,
- łącznie odbyło się 39 spotkań (z radami sołectkimi oraz mieszkańcami),
- w 13 sołectwach mieszkańcy zmienili swoje otoczenie poprzez decyzję, na co wydadzą swoje pieniądze – we wniosku o Fundusz Sołectki, zostało ujętych ponad 30 pomysłów.

Pytaniem może stać się kwestia znaczenia powyższych liczb – czy zmiana pociągnęła za sobą wielkie liczby, czy też małe? Jednak, gdy weźmie się pod uwagę, iż to wszystko wydarzyło się niemalże w przeciągu trzech miesięcy, że zarówno w sierpniu jak i we wrześniu każdego dnia odbywały się spotkania z mieszkańcami, że sołtysi i liderzy roznosili ulotki, wieszali plakaty, prowadzili zebrania

(w których czasami frekwencja sięgała pięćdziesięciu osób) to wydaje się to nierealne, aby było prawdziwe. Czy tym samym wypracowany został całkowicie projekt zmiany? Jak najbardziej, a mieszkańcom sołectw: Giżyn, Letnin, Krzemlin, Młyny, Nieborowo, Nowielin, Okunica, Brzesko, Pstrowice, Ryszewko, Stróżewo, Żabów, Rzepnowo – można tylko pozazdrościć, że mogli włączyć się do zmiany swojej rzeczywistości.

CO JUTRO?

Jak w każdej zmianie należy zamrozić to co na chwilę obecną jest niemalże oczywistością. Pod uwagę trzeba wziąć planowanie i koncepcję wspólnej pracy radnych, sołtysów i mieszkańców, aby w przyszłym roku znów przyjęty został Fundusz Sołectki, tak aby mieszkańcy swoim głosem, po raz kolejny, zmienili swoje otoczenie. Trzeba, więc, stworzyć plan spotkań z mieszkańcami już od początku roku, dbać o realizację Funduszu Sołectkiego i włączać się do myślenia o gminie jako o całości.

KIM JEST ZMIANA?

Osobą, która łączy w sobie wiele cech, poświęca dużo czasu dla społeczności i jeszcze więcej wykonuje obowiązków, a na koniec poddaje się ocenie mieszkańców. Roznosi od domu do domu ulotki, rozmawia z mieszkańcami, jeździ do urzędu gminy, pisze wnioski, pilnuje sprzętu sołectkiego, prowadzi spotkania wiejskie, mobilizuje młodzież do aktywności, jeździ, aby opowiadać o swoim sołectwie, uczy się i próbuje nowych rzeczy u siebie oraz próbuje namówić innych do działania. Czasem w samotności, czasem w grupie, jednak zawsze w imię poprawy życia mieszkańców.

Przełamać impas, czyli kilka słów o trudnościach ze zmianą

Termin „zmiana” robi ostatnio zawrotną karierę – wystarczy popatrzeć na wyniki ostatnich wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, aby poznać nośność tego hasła. Coraz częściej mówi się, że ludzie oczekują zmian, że potrzebny jest sposób myślenia inny niż wcześniej. Dla wielu osób zmiana oznacza zatem coś dobrego i oczekiwanego. Dla innych jest to zamach na ich pozycję, osiągnięcia i interesy. Z drugiej strony nie ma chyba bardziej kluczowego pojęcia w naukach społecznych. Podobnie w polskim życiu społeczno-politycznym. Od lat żyjemy zmianą, z jednej strony, ciesząc się jej owocami, z drugiej krytykując wszelkie jej niedociągnięcia.

Zmiana zachodząca w społeczeństwie, w rozumieniu nauk społecznych, w głównej mierze dotyczy sposobu jego funkcjonowania i instytucji. Można zatem przyjąć, że gdy pojawia się społeczeństwo nowoczesne rodzą się w nim innowacje dotyczące zjawisk i podmiotów uczestniczących w jego kreowaniu.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat na gruncie polskim pojawiać się zaczęły nowe trendy i perspektywy rozwoju społeczeństwa, które samo może zadbać o swoje potrzeby, stając się wspólnotą funkcjonującą obok oficjalnych struktur państwa. Dzięki temu, obecnie, społeczeństwo obywatelskie jest w stanie wziąć odpowiedzialność za siebie, poszukiwać nowych rozwiązań i wymuszać na państwie pewne rozwiązania konkretnych kwestii. Tworząc

wspólnotę i razem podejmując decyzje społeczeństwa lokalne różnych grup, np. sąsiedzi, rodzice, mieszkańcy sołectwa z różnym skutkiem od 1989 roku tworzą oddolne inicjatywy, dzięki którym nieustannie poszukiwane są nowe rozwiązania i pomysły na rozwój.

Istotnym elementem takiego rozwoju staje się fakt konieczności podążania za zmieniającym się otoczeniem i korzystania z jego instrumentów. Gdy wypracowuje się wspólnotowe podejście do zagadnień lokalnych (także grupowych), posiłkując się samorządną społecznością można wpływać na władzę i ją rozliczać. W ostatecznym rachunku, bowiem coraz częściej podkreślana jest potrzeba wzmacniania obywateli we wpływaniu na decyzje, które dotyczą bezpośrednio ich samych - a zatem mają prawo od początku do końca dbać o ich adekwatność do istniejących

potrzeb. Demokratyczna władza funkcjonuje na pewnych zasadach, które zawsze można przekształcić. Wydaje się, że współczesna modyfikacja idzie w kierunku, który najlepiej wyraża motto Unii Miast Amerykańskich:

„Władze na poziomie lokalnym, we wszystkich społecznościach, stykają się z poważną zmianą w relacjach pomiędzy tymi, którzy rządzą a mieszkańcami. Ci ostatni czują się coraz bardziej kompetentni i pewni siebie, ale również bardziej sceptyczni, a nawet agresywni. Obywatele mogą mieć mniej czasu na życie publiczne, ale często wnoszą do niego dodatkową wiedzę i umiejętności. Wymagają usług i ochrony ze strony rządzących, jednocześnie coraz mniej im ufając. Wygląda na to, że coraz więcej osób zainteresowanych jest rządzeniem, a nie „byciem rządzonym”. Te zmiany mogą powodować, że rozwiązywanie problemów społecznych i podejmowanie decyzji na poziomie lokalnym, staną się trudne. Jednocześnie jednak mogą doprowadzić do bardzo efektywnego budowania przynależności do społeczności lokalnej i wzmacniać efekty rządzenia na poziomie lokalnym”.

CZY ZMIENIAJĄ SIĘ LUDZIE I INSTYTUCJE?

Przedstawione zjawiska w Polsce na razie dzieją się na stosunkowo małą skalę. Przyczyną jest z jednej strony słaby duch aktywności : nie wierzymy, w to, że możemy coś zmienić. Według *Indeksu Społeczeństwa Obywatelskiego 2007* nawet te osoby, które aktywnie starają się zmieniać rzeczywistość wokół siebie, mają poczucie, że w rzeczywistości ich wpływ na

rządzących jest niewielki, a tym samym muszą nieustannie walczyć z tymi samymi trudnościami zamiast rozwiązywać je systemowo. Jak to ujął anonimowy uczestnik jednej z debat o aktywizowaniu obywateli :

„Ja już od piętnastu lat jestem aktywizowany, podobnie jak cała rzesza moich współobywateli. I ja proszę przestańcie aktywizować. Doprowadźcie do tego, żeby ta moja aktywność wreszcie do czegoś prowadziła i abym miał wpływ na to jak się o mnie decyduje”.

Powyższe stwierdzenie wydaje się całościowo obrazować problem ze zmianą w Polsce. Choć nastąpiła znaczna decentralizacja decyzji, zatrzymała się ona na poziomie władz samorządowych. **Ci, którzy chcą mieć wpływ są często pojedynczymi rykerzami próbującymi wprowadzać zmianę za pomocą środków, które są nieskuteczne z przyczyn niezależnych od nich.** Aby wprowadzić zmianę potrzebują innych aktywnych obywateli - ci jednak nie wierzą, że mogą mieć wpływ. Tym samym wiele rozwiązań problemów społecznych jest nietrafionych, środki są marnowane, a aktywność pojawia się tylko kiedy trzeba zaprotestować. To marnotrawienie energii jest jednym z największych grzechów polskiej transformacji i choć w wielu wypadkach możemy być dumni z ostatnich dwudziestu lat, nie rozwiążemy wielu problemów jeśli nie zmienimy panujących relacji pomiędzy władzą i obywatelami.

CZY MOŻNA NAUCZYĆ SIĘ ZMIENIAĆ?

Jedną z wielkich nadziei na zmianę i przerwanie braku aktywności lokalnej jest Ustawa o Funduszu Sołeczkim. Daje

ona szansę mieszkańcom polskiej wsi, aby wspólnie poznali smak decydowania o swoim otoczeniu. To może wreszcie wzmocnić ich wiarę w to, że może być lepiej. Każdy burmistrz czy wójt powinien być z siebie dumny, jeśli w wyniku wprowadzenia tego narzędzia mieszkańcy zaczną żądać więcej. Rządzący, którzy będą dostatecznie cierpliwi i otwarci, mają szansę na wspaniały zwrot po latach. Pierwsi będą wiedzieć co jest ludziom potrzebne, będą mogli zaplanować w czasie realizację zobowiązań i zyskają wsparcie mieszkańców przy wykonywaniu zadań.

O tym jak umiejętnie wprowadzać wspomniane zmiany w życie traktuje cała niniejsza publikacja. To metody, które są proste i jednocześnie nowatorskie. Zostały przećwiczone i przyniosły pierwsze efekty, dlatego warto zaryzykować. Jednym z ważniejszych słów przy wprowadzaniu lokalnych modyfikacji jest wyraz „eksperyment”. Nikt nie da gotowej recepty na rozwój. Każda społeczność jest inna. Próbujemy jedynie przedstawić pomocne zasady we wprowadzaniu tytułowej zmiany.

„Czas się nie śpieszy - to my nie nadążamy” Lew Tołstoj



Pyrzycka Akademia Zmiany - Fundusz Sołecki jako narzędzie pozwalające przeprowadzić zmianę lokalną na przykładzie gminy Pyrzyce

Sołectwa w gminie Pyrzyce to miejsca z jednej strony pełne uroku, z drugiej pełne problemów. Są zielone i szare. Dzięki decyzji rady gminy o wyodrębnieniu w budżecie gminy Funduszu Sołeckiego w sołectwach zaistniała szansa na rozwiązanie wielu problemów, aby poprzez realizację oddolnych inicjatyw mieszkańców wpływać na rozwój całej gminy, budując z nią partnerską współpracę. W ten sposób mieszkańcy sołectw mogą likwidować lokalne szarości.

Czwartek, godz. 18.30 - jesteśmy w świetlicy wiejskiej jednego z pyrzyckich sołectw. Przygotowujemy się do spotkania z mieszkańcami, na którym przedstawimy pomysły, na co chcieliby spożytkować pieniądze z Funduszu Sołeckiego. Pojawiają się pierwsze osoby. Godzina 19.00 - rozpoczynamy spotkanie.

Pierwszym krokiem naszego działania jest przedstawienie mieszkańcom głównych mechanizmów funkcjonowania Funduszu Sołeckiego jako narzędzia wprowadzania zmiany na płaszczyźnie lokalnej. Drugi krok to stworzenie przestrzeni dla mieszkańców do przedstawienia swoich pomysłów i potrzeb na spożytkowanie pieniędzy z FS. Oddanie decyzji i odpowiedzialności społeczeństwu lokalnemu jest podstawowym warunkiem poprawienia jakości życia mieszkańców. Znajduje to potwierdzenie w tym, jak szybko

pojawiają się na tablicy kolejne pomysły. Mieszkańcy mają „przegadane” swoje potrzeby, trzeba im tylko dać możliwość wypowiedzenia się. Inną zaletą takiego spotkania jest odciążenie sołtysa z pełnej odpowiedzialności za podjęcie decyzji. To mieszkańcy, rozmawiając o swoich inicjatywach, a potem konstruując kosztorysy biorą na siebie odpowiedzialność. Nie ma już dyskusji typu: „ona czy on tak sobie wymyślił to niech robi”.

Podczas spotkania z mieszkańcami jesteśmy świadkami wydarzeń, które stają się kluczowymi zarówno dla rozwoju mentalności społeczności jak i dla przemian lokalnych. Mieszkańcy sami wybierają projekt i sami go realizują – np. pan Arek z panem Władysławem zbudują altanę, a pani Ania jako doświadczona księgowa zajmie się jej kosztorysem.

To, że pan Arek po raz pierwszy robi coś w swoim sołectwie, to znak, że mechanizm Funduszu Sołeckiego integruje i angażuje osoby wcześniej, nie widzące sensu czy potrzeby podejmowania jakichkolwiek działań.

I jeszcze jedno - fakt że mieszkańcy deklarują chęć udziału w takich akcjach społecznych, czy przekazania wkładu własnego (czyli pieniędzy wypracowanych przez sołectwo głównie poprzez festyny wiejskie), aby realnie zwiększyć kwotę funduszu na określoną inwestycję pozwala przypuszczać, że fundusz nie tylko integruje, wspomaga i angażuje, lecz także inspiruje kolejne działania i wspólne inicjatywy. Na spotkaniu pod dyskusję poddawane są również pomysły, które z różnych względów nie będą finansowane z funduszu. Przykładem jest: stary, ponemiecki, brudny i nieuporządkowany cmentarz - skoro nie chcemy oczyścić go w ramach Funduszu Sołeckiego, to z jakich źródeł mamy korzystać? Napišmy do fundacji lub stowarzyszeń i zapytajmy o to. W końcu to my mamy na to wpływ, to my możemy decydować, co jest dla nas ważne i jak chcemy tę „ważność” realizować. W prawie sprawdzane są możliwości jakie stwarza gmina czy powiat i właśnie tak rodzi się kolejny pomysł na zmianę.

Fakt, mieszkańców trzeba wspomagać: moderować dyskusje, pokazywać jak i gdzie szukać właściwych instytucji i aktów prawnych. W procesie tym należy pamiętać o zasadzie wygaszania pomocy, tak aby w przyszłości dana społeczność sama potrafiła podejmować działania.

Istotną kwestią jest informacja o samym spotkaniu i informacja po

spotkaniu dostępna dla wszystkich mieszkańców. W pierwszym przypadku mieszkańcy pyrzyckich sołectw informacje otrzymują poprzez ulotki, które dostarczane są do każdego domu. Z tego co nam wiadomo, taka forma informowania jest na pyrzyckich wsiach nowością i cieszy się uznaniem zarówno wśród sołtysów, jak i mieszkańców. Sołtysi są szczęśliwi - bo w końcu ktoś przychodzi na spotkania, mieszkańcy - bo w końcu ktoś ich informuje. I tak zmowa wynikająca z niefunkcjonującej komunikacji nagle znika. Ponadto jawność i otwartość spotkań sama w sobie prowadzi do integracji mieszkańców oraz wywołuje w nich poczucie, że są ważni - że mogą współdecydować. To, czy ktoś przyjdzie na zebranie wiejskie, czy nie - to już jego świadoma decyzja.

Tak jak decyzja o możliwości skorzystania z pomocy - z 21 sołectw chęć wyraziło 13.

Natomiast po spotkaniu mieszkańcy otrzymują informację, co było jego treścią i co się wydarzyło, tak aby proces pracy nad zmianą i uchwaleniem wniosku był od początku do końca jawny i otwarty.

Godzina 20.00 - zebrano listę pomysłów oraz wyłoniono osoby odpowiedzialne za kosztorysy, które zostaną przekazane nam, a następnie sołtysom w ustalonym terminie. Dziękujemy mieszkańcom za przybycie i zaangażowanie oraz zapraszamy na następne spotkanie, na którym wybiorą inicjatywy do realizacji w ramach funduszu.

Kiedy się pakujemy, część mieszkańców jeszcze rozmawia o tym co się zdarzyło, ustalają już wstępne działania, słysząc i

**My i Oni?
Razem
działamy!**

widać, że jest to dla nich ważne. Wracamy. W samochodzie rozmawiamy o spotkaniu, o tym jak danie ludziom przestrzeni do rozmowy wyzwala w nich chęć do działania, chęć do zmiany i do decydowania o jakości ich życia w swojej wsi. Zielonej, nie szarej!

I spotkanie z mieszkańcami

CEL : spotkać się i porozmawiać z mieszkańcami o pomysłach na zmianę w swoim otoczeniu przy wykorzystaniu środków z Funduszu Sołeckiego.

METODY:

1. W jaki sposób poinformować mieszkańców o spotkaniu i zachęcić ich do udziału w nim?

Forma

Istotnym aspektem w procesie wprowadzania zmiany jest informacja i uczestniczenie mieszkańców w procesie podejmowania decyzji dotyczących tejże zmiany. Sposobem, który został wykorzystany w niniejszym projekcie do poinformowania mieszkańców sołectw o spotkaniu i zachęceniu ich do udziału w nim są ulotki i plakaty. Wybór pierwszej formy wynikał przede wszystkim z łatwości dystrybucji oraz możliwości zawarcia treści, które po pierwsze przybliżyły tematy poruszane na spotkaniu, a po drugie zachęciły do przyścia na nie. Ponadto idea jaka przyświecała wykorzystaniu ulotek do przekazywania wiadomości to dotarcie z informacją do wszystkich mieszkańców. W związku z tym ilość wydrukowanych ulotek była równa ilości domów w sołectwie. Założeniem było, aby ulotki roznoszone były do domostw przez samych sołtysów lub ochotników, po to aby uniknąć sytuacji, w której zostaną one

rzuczone w sklepie czy innym miejscu, tak że nikt się szczególnie nimi nie zainteresuje.

W większości sołectw ulotki były dostarczane bezpośrednio do mieszkańców, dzięki czemu przy okazji informacja była przekazywana nie tylko na ulotce, ale również ustnie.

Z kolei plakaty rozwieszane były na tablicach informacyjnych, w sklepach, czy innych miejscach zwyczajowo wykorzystywanych do tego typu informowania o ważnych dla mieszkańców przedsięwzięciach.

Treść

Treść ulotki była skonstruowana tak, aby stanowiła ona indywidualne zwrócenie się do mieszkańców, co udało się uzyskać poprzez zastosowanie takich zwrotów jak: „**Drogi Mieszkańcu, Droga Mieszkanko**”, „**Czy chcesz zdecydować o ...**”. Na pierwszej stronie znajdowała się część informująca o miejscu, dacie, godzinie spotkania oraz zawierała wysokość kwoty funduszu, a także podpis sołtysa. Natomiast na odwrocie zamieszczono kilka najistotniejszych informacji dotyczących korzyści jakie płyną z Funduszu Sołeckiego dla mieszkańców danego sołectwa i informacja o tym, że do 30 września trzeba złożyć wniosek. Istotną częścią ulotki okazało się wykropkowane pole, przeznaczone do wypisania swoich pomysłów na zmianę. Dzięki temu mieszkańcy już przed spotkaniem zostali zachęcenie do zastanowienia się co chcieliby polepszyć w swoim sołectwie. Takie przygotowanie się przez mieszkańców niejednokrotnie usprawniło przebieg spotkania i rozmów **na czym warto się skupić.**

Plakaty cechowały się tym, że poza hasłami projektu, miały wolne pole, które każdy z sołtysów sam uzupełniał o informację z miejscem, datą, godziną i celem spotkania.

Tutaj należy zaznaczyć, iż datę, godzinę i miejsce wyznaczają sołtysi. Wynika to z faktu, że oni wiedzą najlepiej jakie są w danym sołectwie zwyczaje. Czy lepiej spotkać się w weekend czy w dzień powszedni, czy więcej osób przyjdzie przed mszą czy po, o której godzinie zacząć jeśli są żniwa, czy nie warto byłoby połączyć tego spotkania z omówieniem, czy rozliczeniem festynu (wtedy możemy także taką informację zawrzeć w ulotce) itd. Zwiększa to szansę na to, że w spotkaniu weźmie udział jeszcze większa liczba mieszkańców.

METODY

2. Co jest potrzebne do przygotowania spotkania, na którym mieszkańcy mają rozmawiać o tym co chcieliby zmienić w swoim otoczeniu?

Forma

Stworzenie przestrzeni do „zwykłej” rozmowy. Jest to metoda, która sprawdza się dobrze, niezależnie od liczby osób (potwierdzają to doświadczenia ze spotkań w ramach projektu, gdzie w takich inicjatywach bierze udział od 7 do 60 osób). Dlaczego „zwykła” rozmowa? Ponieważ to, co dzieje się na spotkaniach: pytanie mieszkańców o ich pomysły, zapisywanie ich i branie pod uwagę to dla mieszkańców i tak wystarczająca nowość. Dzięki zwykłej rozmowie dajemy mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. Ponadto przy stosowaniu tej metody ważna jest umiejętność facylitowania. Wynika to m. in. z tego, że zdarza się,

iż mieszkańcy chcąc przedstawić swoje racje przekrzykują się co znacznie utrudnia wzajemne zrozumienie się. Odpowiednie pokierowanie dyskusją, sprawia, że mieszkańcy zaczynają słuchać siebie nawzajem i niejednokrotnie dochodzą do wniosku, że tak naprawdę zależy im na podobnych sprawach, że mają wspólne cele. Poza tym kierowanie rozmową pozwala uniknąć schodzenia na wątki poboczne, które rozmywają istotę danego problemu. Należy również pamiętać, aby zwrócić uwagę uczestnikom na to, że jest to czas dyskusowania o pomysłach i że w związku z tym warto być również otwartym na pomysły innych.

Materiały:

- tablica flipchartowa,
- markery,
- kilka kartek flipchartowych do zapisywania pomysłów oraz imion osób chcących sporządzić kosztorysy.

Dodatkowo przed spotkaniem przygotowywane są kartki flipchartowe z najistotniejszymi informacjami, dotyczącymi m.in. mechanizmów funkcjonowania Funduszu Sołectkiego oraz niezbędne daty i działania, które należy podjąć, aby uchwalić wniosek.

Czas

Niezależnie od liczby uczestników około godziny.

WNIOSKI

Przy użyciu powyższych metod, treści i materiałów zostało przeprowadzonych 13 spotkań w 13 pyrzyckich sołectwach. Założony cel został osiągnięty, gdyż każde ze spotkań skończyło się stworzeniem list z pomysłami na zmianę, którą można wprowadzić przy

wykorzystaniu środków Funduszu Sołeckiego. Co więcej w wycenę pomysłów zaangażowali się sami mieszkańcy. Dzięki czemu mogli rzeczywiście poczuć się odpowiedzialni za to co może zmienić się w ich „małej ojczyźnie”.

II spotkanie z mieszkańcami

Cel: spotkać się i zdecydować, które pomysły będą finansowane z Funduszu Sołeckiego oraz uchwalić wniosek

METODY

1. Informowanie o spotkaniu

Forma

Podobnie jak w przypadku pierwszego spotkania informację o spotkaniu mieszkańcy otrzymali w formie ulotek oraz plakatów. Tym sposobem wszyscy zostają poinformowani o szczegółach dotyczących drugiego spotkania.

Statuty sołectw pyrzyckich zakładają, że informacja o zebraniu musi zostać podana do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w sołectwie oraz nie wcześniej niż dwa tygodnie przed spotkaniem. Niestety, większość sołtysów i sołtysek, którzy uczestniczą w projekcie nie ma świadomości takiego zapisu.

Treść

Wykropkowane pole, z pierwszej ulotki, zostało zastąpione tabelą, w której zamieszczone były pomysły wraz z ich wyceną. Ponadto widnieje informacja, iż pomysły pochodzą ze spotkania, które już się odbyło (wpisana została data) oraz, że w tabeli znajdują się tylko te pomysły, które zostały wycenione.

KOSZTORYSY

Osoby odpowiedzialne za sporządzenie kosztorysów, które podjęły się tego zadania na pierwszym spotkaniu, przekazują je sołtysowi. Zdarza się również tak, choć rzadko, że wyceny nie są wykonane i wówczas pomysł nie jest uwzględniany podczas dyskusji. Forma i treść kosztorysów wygląda bardzo różnie. Zdarzają się szczegółowe wyliczenia dla pomysłu np. ile kosztuje papier kolorowy, kredki i pisaki, skąd pochodzą ceny (np. takie, które informują całościowo o kosztach jakiejś wycieczki). Sposób otrzymania cen i kryteria wyboru odpowiedniego produktu dla danego pomysłu były różnorodne – w zasadzie zgodne z ideą „kto szuka nie błądzi”. Dlatego, też nawet organizatorzy byli bardzo często włączani w ten proces poprzez telefoniczne i elektroniczne wsparcie mieszkańców w podejmowanych zagadnieniach. Trudności pojawiały się częściej przy jakości usługi czy produktu jak np. zakup namiotu. Zadowoleni z nowego nabytku powinni być wszyscy mieszkańcy, więc pod uwagę były brane:

1. gramatura materiału z jakiego został wykonany namiot;
2. rodzaj konstrukcji tj. jakie są elementy, jakie zabezpieczenia przed korozją, jaka jest grubość ścianki rur;
3. cena;
4. koszty wysyłki;
5. sposób mocowania powłoki PCV;
6. możliwości otrzymania faktury VAT.

Zagadnienia takie stawały się istotne nie tylko z punktu widzenia celowości zakupu takiego, a nie innego namiotu, ale także z możliwości sprawdzenia się

jako części społeczności, gdzie przez odpowiednio wykonane zadanie można zaznaczyć swoją zdolność do współpracy i przewidywania potrzeb całości.

Zlecenie chętnym mieszkańcom zrobienia kosztorysów to zabieg celowy. Jego istotą było odpowiednie zaangażowanie zadeklarowanych do działania osób, po to aby dać przykład prawidłowego wykonania powierzonego zadania, aby mieszkańcy mogli poczuć, że są odpowiedzialni za to jak zostaną spożytkowane ich pieniądze oraz po to, aby poczuli, że mają realny wpływ na rozdysponowanie Funduszu Sołeckiego.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Forma

W odróżnieniu od pierwszego spotkania drugie jest zebraniem wiejskim. Wynika z tego kilka istotnych faktów, które określone są w statucie każdego sołectwa i sprawiają, że powinno odbywać się ono według ściśle określonych reguł. Należą do nich takie kwestie jak np. prawidłowe opisanie listy obecności, czas przeprowadzenia zebrania wiejskiego w pierwszym i drugim terminie, czy odpowiednie sporządzenie protokołu. Niestety niejednokrotnie zdarzało się, że sołtysi nie posiadali wiedzy na ten temat. Organizatorzy, biorąc pod uwagę taką trudność w przyszłości powinni zarówno wspomagać ustawodawcze zapisy jak i wyciszać swoją rolę w późniejszych edycjach programu na tym etapie działań. Rozbudzenie świadomości istnienia zapisów prawnych odnośnie organizacji i przeprowadzenia Zebrania Wiejskiego pozwoliło na odpowiednie i właściwe

przygotowanie jego struktury i wyglądu formalnego.

Zebranie zgodnie ze statutem sołectw prowadzą sołtysi lub reprezentanci rady sołeckiej. Animatorzy lokalni, jako organizatorzy, mogą przed formalnym rozpoczęciem zebrania przeprowadzić i moderować dyskusję nt. wyboru pomysłów mających zostać uwzględnionych. W zależności od sołectwa procedura ta wyglądała bardzo różnie. Tylko jeden element nigdy się nie zmieniał – kalkulator, który czuwał nad kwotą przyznaną przez gminę do wykorzystania w ramach funduszu.

Każdy z mieszkańców otrzymywał przestrzeń do uargumentowania swojego zdania odnośnie danego pomysłu. Wykorzystanie tej możliwości pozwalało na rzeczowe uargumentowanie konkretnej propozycji. Negacja pomysłu przy użyciu stwierdzeń: „to bez sensu”, „a po co to?” – jest automatycznie ignorowana i wyłączana z powszechnego obiegu motywów za i przeciw. Pojawienie się wśród uczestników spotkania kompromisu i zgody rozpoczynało proces głosowania nad omówionymi kwestiami. Podczas dziesięciominutowej przerwy, która dla mieszkańców staje się niewiarygodnie ciężkim czasem, sporządzany był wniosek do burmistrza gminy, który poparty uzasadnieniem miał odpowiadać potrzebie społeczności lokalnej. Podstawy motywacyjne do każdego z pomysłów, które pojawiły się na pierwszym spotkaniu i opisane zostały przez animatorów przed zebraniem, nabierały rzeczywistego kształtu. Niektóre z uzasadnień przepadają tak jak przepadły wcześniej odrzucone pomysły. Pamiętając jednak o różnorodności zdań i możliwych do

zrealizowania różnych scenariuszy głosowania nie można było sobie pozwolić na pominięcie żadnego uzasadnienia. Zadanie to nie powinno, jednak, być wykonywane przez nie-mieszkańców sołectwa. Ważne więc, aby w kolejnych wnioskach takie uzasadnienia pisane były przez sołtysów. Istotą aktywizacji w tym wypadku miało być przekazanie pełnej odpowiedzialności tym, których wnioski te dotyczą. Gdy powrócimy do wspomnianego już namiotu to argumentacja jego kupna była następująca :

„Kupno namiotu, stołów oraz krzesel pozwoli stworzyć miejsce spotkań, zebrań, a także imprez kulturalnych, co znacząco przyczyni się do integracji społeczności lokalnej sołectwa. Zakup namiotu zwiększy możliwości organizowania się mieszkańców niezależnie od warunków pogodowych, a także wpłynie na poczucie posiadania „wspólnego” miejsca we wsi. Miejsca służącego zarówno wspólnej zabawie jak i wspólnym dyskusjom prowadzącym do poprawy jakości życia mieszkańców Giżyna. Z namiotu, krzesel oraz stołów będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy sołectwa w zależności od ich pomysłów i potrzeb.”

Zakończenie spotkania to poinformowanie sołtysów o dalszych działaniach, które muszą wykonać indywidualnie już nie jako mieszkańcy sołectwa, a przedstawiciele lokalnego społeczeństwa. Dowiadują się, że: w przeciągu siedmiu dni uchwałę zebrania wiejskiego ustanawiającą alokację środków Funduszu Sołectkiego, wniosek, listy obecności oraz protokół z zebrania należy złożyć w Urzędzie

Gminy do rozpatrzenia przez burmistrza. Trudnością, po raz kolejny, staje się brak znajomości statutu sołectwa. Pomimo tego, że zgodnie z ustawą wnioski o Fundusz Sołectki można składać do 30 września, uchwała musi być przekazana w przeciągu siedmiu dni wraz ze wszystkimi niezbędnymi załącznikami. Inaczej jej prawomocność staje się nieistotna.

Materiały:

- tablica flipchartowa,
- markery,
- kartki flipchartowe do zapisywania pomysłów i ich cen,
- laptop i drukarka.

PO CO TE WSZYSTKIE DZIAŁANIA?

Zastanawiające jest podejście pracowników Urzędu Gminy, którzy pytają sołtysów o sens uczestniczenia w projekcie skoro wnioski tak czy inaczej zostaną przyjęte. Czy zaangażowanie czasowe i emocjonalne, praca z oporem ludzi, nauka nowych form spotkań oraz trudność we wprowadzaniu zmiany są naprawdę tak bardzo niewygodne dla urzędników? Ideą zmiany jest przecież zaangażowanie i wzbudzenie zainteresowania lokalnej społeczności w kwestiach, w których może ona decydować sama, przejmując pełną odpowiedzialność za swoje działania. Takie ochotnicze nastawienie sołtysów może być tylko i wyłącznie przykładem innowacyjności i pozytywną cechą, które w urzędach przyniosłyby wiele energicznych pomysłów i zmian. Motywacja i motor działania nigdy nie będą więc przytłamszone, ponieważ praca sołtysów stała się unikalna i doceniana przez własnych wyborców.

Zawracająca idea

– Nie martw się o nich – rzekł towarzysz. – Dadzą sobie radę, one i tysiące im podobnych. Jeśli zechcesz udać się ze mną, pokażę ci, co mam na myśli.

Richard Adams, Wodnikowe Wzgórze, PIW, 1982

Priorytet VII Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki” zakłada szeroko rozumianą promocję integracji społecznej. Eliminacja barier i działanie przeciw wykluczeniu społecznemu, ma budować zarówno poczucie wspólnoty jak i aktywizację na polu partycypowania w życiu społecznym na lokalnym obszarze. Projekty celu 3. przy użyciu inicjatyw lokalnych w przypadku „Pyrzyckiej Akademii Zmiany” doprowadziły do pełnego sukcesu na polu aktywizacji społecznej w polepszaniu warunków życia, kultury lokalnej i międzyludzkich kontaktów.

Głównymi czynnikami przy projektowaniu zmiany i wykorzystanymi w niniejszym projekcie były: zwrócenie uwagi na problemy ludzi w środowisku wiejskim i wzbudzenie w nich potrzeby zadawania pytań o zdanie bliźniego, dzięki czemu wypracowany został model wspólnoty lokalnej wspartej uczestnictwem w decyzyjności prawno- społecznej. Barometr społeczny został, tym samym, przesunięty w stronę przyzwolenia na podejmowanie konsensusu społecznego. Indywidualizm władzy stracił na znaczeniu. Sołtys, wychodząc z ram polityki stał się ogniwem współpracy z mieszkańcami. Dzięki

temu wypracowana idea zmiany pozostawiła po sobie smak gorzkiej przeszłości, gdzie brak zainteresowania sprawami sołectwa i brak chęci uczestniczenia w życiu wspólnym, odbił się szerokim echem podczas realizacji projektu. Przykładem niech będzie obecność około sześćdziesięciu na dwustu mieszkańców na spotkaniu decyzyjnym w Giżynie. „Lotny” sołtys jako główne ogniwo dotychczas samodzielnie wypracował zasadę współpracy i konsultacji społecznej z większością uprawnioną do podejmowania różnych ważnych decyzji.

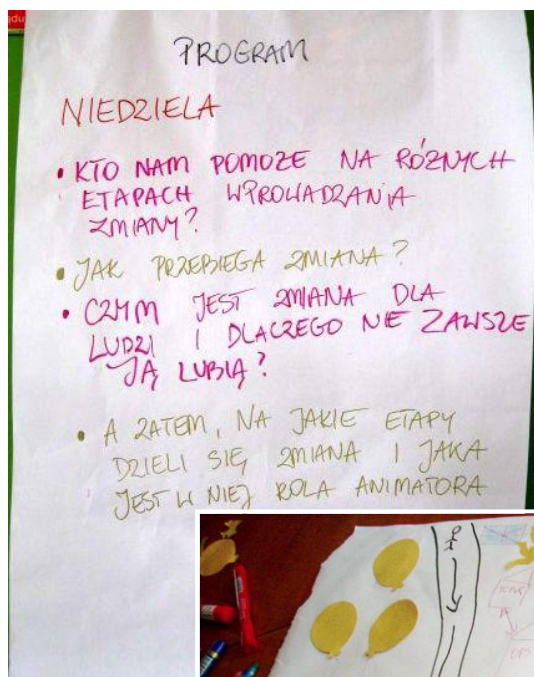
Zmiany, które zaszły w poszczególnych sołectwach w trakcie trwania projektu najlepiej opisują odpowiedzi uczestników w ankiecie podsumowującej projekt. Najczęstszymi odpowiedziami były: wzrost integracji, większe zainteresowanie mieszkańców własnym podwórkiem, pojawienie się dialogu między domownikami sołectwa, zwiększenie aktywności. Zastanawiający jest jednak fakt, czy takich elementów wcześniej nie było? Istniały, ale wyłącznie częściowo. Oceny integracji społecznej przed uczestnictwem w projekcie, tak jak koncepcje osobowości Hipokratesa, były różne. Od flegmatyczności w Nowolinie przez

choleryzm w Brzesku, melancholię w Rzepnowie i sangwinizm w Giżynie.

Spotkania i wspólne opowieści sołectkich sąsiadów samoistnie wywołały współzawodnictwo we wprowadzaniu lokalnej zmiany na terenie sołectw biorących udział w projekcie. Pozytywne konkurowanie ze sobą jest tą częścią „wykorzystania” organizatorów Zmiany, która najlepiej odzwierciedla zarówno potrzebę realizacji takich projektów, jak również potencjał Kapitału Ludzkiego w promowaniu siebie i swoich potrzeb.

Tajemnicą niech będzie fakt, że to wszystko wydarzyło się zaledwie w przeciągu pół roku, a zmieniło się niewiarygodnie dużo. Na fali sukcesu,

zachęceniu aktywnością i możliwościami do wykorzystania, mieszkańcy sołectw gminy Pырzyce jeszcze w trakcie projektu postanowili iść dalej i angażować się samodzielnie w kolejne działania. Owacje, które należą się uczestnikom „Pырzyckiej Akademii Zmiany” za celujące wyniki wykorzystania nabytej wiedzy powinny brzmieć z terenów wszystkich polskich sołectw. Trzydzieści lokalnych obszarów pokazało, że chcieć to potrafić, potrafić to móc. Nowatorskie założenia projektu przerosły oczekiwania nawet samych uczestników. Dlatego, jeszcze w trakcie trwania PAZ z chęcią realizacji podobnego projektu, zgłosiła się kolejna gmina.



„ Jak Rodzina ” – konferencja podsumowująca projekt PAZ 20 października 2009, Urząd Miasta Pyrzyce

Późnym październikowym wieczorem w tym samym Urzędzie, gdzie wszystko dzięki pomocy Burmistrza Pyrzyc mogło się rozpocząć, zakończył się projekt „Pyrzyckiej Akademii Zmiany”. Konferencja podsumowująca miała być tylko zbiorczym standardowym spotkaniem: omówienie celu projektu, doświadczeń Liderów Zmiany we wprowadzaniu zmiany lokalnej, podziękowania, certyfikaty i już. Jednak, ku zdumieniu wszystkich zgromadzonych pyrzyckie *rendez-vous* okazało się wielkim przeżyciem zarówno dla uczestników projektu, jak i samych organizatorów. Wszystko to za sprawą spostrzeżeń jak ogromna zmiana zaszła w społeczności lokalnej przy pomocy projektu programu Kapitał Ludzki.

Skutkiem pilotażowego projektu zmiany było pojawienie się w świadomości uczestników przekonania, że wszyscy Oni mają prawo do wypowiedzania swoich obaw i oczekiwań na forum publicznym. Rozwój nowych potrzeb wobec otaczającego porządku stał się wyrazem zrozumienia instrumentów prawnych, które Sołtysom przysługują. Aspekt współpracy, który pojawił się między uczestnikami, nabrał także nowego znaczenia podczas konferencji. Stwierdzenie jednej z Sołtysek, że „nasza grupa jest jak rodzina” najlepiej oddaje to co wydarzyło się w procesie budowania grupy podczas realizacji projektu.



Założenia przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu, zgodnie z PO KL EFS, potwierdziło, że realizując projekt PAZ społeczność lokalna otrzymała „werwę” do działania, swobodę w podejmowaniu inicjatyw oraz umiejętność słuchania innych ludzi.

Zakończenie konferencji zaowocowało pomysłami na rok 2010, tak by przez zamrożenie tego co już się dokonało i wydarzyło, w przyszłym roku rozpocząć właśnie od tego momentu. „Pyrzycka Akademia Zmiany dała nam wiedzę, ale musimy uczyć się dalej – bo do końca wszystkiego nie wiemy!”



Promocja wprowadzania zmiany lokalnej na przykładzie Sołectwa Okunica

1. Informacja o pomysłach, które zostały podjęte na spotkaniu mieszkańców

Drogi Mieszkańcu, Droga Mieszkanko,

Celem spotkania, które odbyło się **22.07.2009**, było przedstawienie mieszkańcom Okunicy głównych mechanizmów funkcjonowania Funduszu Sołectkiego oraz zebranie pomysłów na jego wykorzystanie. Pojawiły się następujące pomysły/potrzeby:

- **Świetlica:**
 - remont;
 - kuchnia;
 - scena;
 - dach;
 - rozbudowanie kuchni;
- **Ogrodzenie (brama + siatka);**
- **Chodnik (Wyjaśnienie);**
- **Plac zabaw przy świetlicy;**
- **Plac zabaw na osiedlu (sprawdzenie gruntu);**
- **Naprawa chodnika i drogi przy kościele;**
- **Zadaszenie przy świetlicy;**
- **Festyny.**

Do **15.08.2009** zostaną sporządzone kosztorysy ww. inwestycji, które zostaną podane do ogólnej informacji mieszkańców. Na kolejnym spotkaniu zapadnie decyzja, który pomysł (lub jeśli starczy pieniędzy) pomysły zostaną uwzględnione we Wniosku o Fundusz Sołectki i będą mogły być realizowane w 2010 roku.

Zapraszam serdecznie na kolejne spotkanie, które odbędzie się w drugiej połowie sierpnia.

Sołtys
Urszula Szalkiewicz

2. Ulotka informująca o wysokości środków przeznaczonych na Fundusz Sołecki w Sołectwie Okunica.
Utożsamianie mieszkańców z przekazaną informacją (pole do zapisania akceptowanych pomysłów).

**Drogi Mieszkańcu!
Droga Mieszkanko!**

Możesz zdecydować na co zostaną wydane
pieniądze z Funduszu Sołeckiego!

Jest ich ponad 9000 zł!

Przyjdź w środę, 22-ego lipca 2009 r.
o godz. 18:00 do świetlicy

Zapraszam,
Sołtys Urszula Szalkiewicz

Na spotkaniu rozliczany będzie również festyn wiejski
Więcej informacji na temat spotkania można uzyskać u sołtysa.

**NOWY FUNDUSZ SOŁECKI /
NOWE MOŻLIWOŚCI**

Co daje: w Okunicy daje ponad 9000 zł na realizację
pomysłów na zmiany w Waszym otoczeniu

Termin: do 30 września 2009 r. trzeba podjąć decyzję na co
wydajemy te pieniądze

Dlatego: już teraz zastanówcie się
co byście chcieli zmienić w swoim otoczeniu!

**Tu możesz zapisać swoje pomysły
na co można wykorzystać
fundusz sołecki:**

.....
.....

3. Informacja na temat uzgodnionych pomysłów oraz zaproszenie na uczestniczenie w ich wyborze.

**Drogi Mieszkańcu!
Droga Mieszkanko!**

Weź udział w wyborze pomysłów, które w 2010 r.
zostaną zrealizowane ze środków Funduszu
Sołeckiego

Jest ich ponad 9 000 zł!

Przyjdź we wtorek, 15 września 2009 r.
o godz. 18:00.

Zebranie wiejskie odbędzie się w świetlicy wiejskiej.

Zapraszam,
Sołtys Urszula Szalkiewicz

Więcej informacji na temat spotkania można uzyskać u Sołtysa.

NOWY FUNDUSZ SOŁECKI / NOWE MOŻLIWOŚCI

Poniżej znajdują się pomysły, które pojawiły się na ostatnim spotkaniu
(22.07.2009) oraz ich wycena:

POMYSŁ	CENA/zł
Remont dachu	10 570
Festyny, wycieczki, imprezy dla dzieci	2 000
Namiot ogrodowy	1 600
<u>Wyposażenie kuchni:</u>	
- lodówka	1 300
- kuchnia gazowa	1 000
- lodówka witryna	2 000
- patelnia elektryczna	3 500
- okap	200
- krajalnica	200
- garnki, zastawy	2 000
<u>Ogrodzenie:</u>	
- Brama (furtka ze słupkami + zamek)	1 270
- Ogrodzenie	4 480
Plac zabaw	1 600 – 5 000

❖ Pomysły do których nie przekazano kosztorysów
nie zostały uwzględnione.

Przykład wniosku o Fundusz Sołecki : Sołectwo Żabów

Żabów, dnia 9 września 2009 r.

**Pan
Kazimierz Lipiński
Burmistrz Miasta i Gminy Pyrzyce**

**Urząd Miasta i Gminy Pyrzyce
Plac Ratuszowy 1
74-200 Pyrzyce**

WNIOSEK

Na podstawie art. 4 ust. 1 – 4 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o funduszu sołeckim oraz Uchwały Nr/2009 zebrania wiejskiego sołectwa Żabów z dnia 9 września 2009 r. wnoszę o uwzględnienie w projekcie budżetu realizacji przedsięwzięć polegających na:

1. Zakupie sprzętu sportowego,
2. Dofinansowaniu wycieczek uczniów i przedszkolaków,
3. Zakupie zieleni i nasadzeń,
4. Zakupie nagród dla uzdolnionych dzieci,
5. Zakupie koszy na śmieci,
6. Organizacji imprez integracyjnych,
7. Zakupie nagród w konkursach dla mieszkańców sołectwa,
8. Zakupie materiałów niezbędnych do naprawy chodnika na wjeździe na osiedle,
9. Zakupie i montażu progów zwalniających,
10. Konserwacji małej architektury,
11. Zakupie zabawek (urządzeń dmuchanych) dla dzieci do wykorzystywania podczas spotkań i imprez organizowanych w sołectwie.
12. Zakupie ławek.

Uzasadnienie przyjęcia realizacji przedsięwzięć

W dniu 21 lipca mieszkańcy sołectwa Żabów zostali zaproszeni na spotkanie, podczas którego zostały omówione pomysły możliwe do realizacji zgodnie z Ustawą o funduszu sołeckim. Zaproszenia zostały rozdane w formie ulotek. W trakcie spotkania mieszkańcy ustalili w dyskusji, jakie pomysły będą służyły poprawie ich życia.

Ze zgłoszonych pomysłów wybrano wyżej przedstawione w celu ich realizacji w roku 2010.

W spotkaniu uczestniczyło 21 mieszkańców Sołectwa.

W dniu 28 sierpnia mieszkańcy sołectwa Żabów zostali poinformowani o Zebraniu Wiejskim w sposób zwyczajowo przyjęty w sołectwie. Informacja z terminem, miejscem

i godziną spotkania została wywieszona na tablicy informacyjnej oraz ustnie przekazywana przez sołtysa, była, więc podana do publicznej wiadomości.

Zgłoszone we wniosku przedsięwzięcia zgodnie z wolą i przekonaniem mieszkańców będą służyły poprawie życia całej społeczności sołectwa Żabów.

1. Zakup sprzętu sportowego.

Dostępność różnorodnego sprzętu sportowego oznacza umożliwienie osobom interesującym się sportem rozwój pasji i talentów. Jest także atrakcyjną propozycją, pozwalającą w ciekawy sposób zagospodarować czas wolny, to zaś wpływa na upowszechnianie wśród mieszkańców zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej. W sezonie jesiennym dresy są bardzo potrzebne lokalnej drużynie. Drużyna reprezentuje zarówno sołectwo jak i gminę, a na mecze przychodzi wiele osób zainteresowanych lokalnymi wydarzeniami. Mecze pełnią więc funkcję integrującą i promocyjną i służą poprawie życia mieszkańców.

2. Dofinansowanie wycieczek (szkoła, przedszkole).

Wycieczki, to dla dzieci nie tylko odpoczynek od codziennej nauki, ale także wszechstronny rozwój. Umożliwią one integrację grupy, pozwalają rozwijać kompetencje społeczne uczniów oraz pogłębienie i utrwalanie wiedzy zdobytej w szkole poprzez aktywną i atrakcyjną formę nauki. Dzieci podczas takich zajęć będą miały możliwość poznania kultury, historii i przyrody swojego regionu, co pozwoli kształtować ich poczucie tożsamości i identyfikacji z własną małą Ojczyzną. Poznanie innych niż miejsce zamieszkania miejscowości pomoże zbudować w dzieciach poczucie przynależności do własnej wspólnoty lokalnej.

3. Trawa, Nasadzenia, Zieleńce.

W zakresie wykonania nasadzeń nowych krzewów, zieleńców i trawy mieszkańcy uzgodnili, iż dbanie o zieleni sołectwa podniesie walory estetyczne całej wsi, przez co stanie się ona miejscem lepszym do mieszkania. Mieszkańcy sołectwa spotykają się w okresie letnim na terenie rekreacyjnym sołectwa i organizują tam festyny i imprezy okolicznościowe. Poprawa estetyki tego miejsca poprzez nasadzenia oraz stworzenie terenów zieleni spowoduje, iż miejsce to będzie lepiej służyło mieszkańcom. Krzewy będą sadzone wzdłuż ulicy, przy przystankach, na wjeździe i wyjeździe do Żabowa.

4. Nagrody dla uzdolnionych.

Przyznawanie nagród dla uzdolnionych uczniów przyczyni się do wzmacniania w młodych ludziach poczucia przynależności do wsi Żabów. Małe nagrody edukacyjne pozwolą docenić uzdolnioną i ambitną młodzież naszego sołectwa, a także zachęcić ją do dalszego rozwoju. Gratyfikacje przyznawane zdolnym uczniom to także wyraz uznania dla ich nauczycieli, inspiracja dla pedagogów do odkrywania i wspierania

młodych talentów. Każde wyróżnienie to również forma zaprezentowania osiągnięć współmieszkańcom, co umożliwia integrację społeczności.

5. Kosze na śmieci.

Umieszczenie na terenie wsi koszy na odpadki wpłynie na polepszenie się estetyki Żabowa, a także na wizerunek wsi jako miejsca charakteryzującego się dbałością o ekologię. Zakup koszy wpłynie pozytywnie na jakość życia mieszkańców, gdyż na ulicach Żabowa będzie czystiej i schludniej.

6. Imprezy integracyjne.

Oprócz podstawowego celu, jakim jest wzmacnianie poczucia więzi i przynależności w społeczności lokalnej, imprezy takie pozwalają na promocję wsi oraz zwiększą jej atrakcyjność jako miejsca, w którym można ciekawie spędzić czas. Organizacja imprez integracyjnych to możliwość kreowania nowych lokalnych tradycji, a tym samym promocja Żabowa jako organizatora oryginalnych, atrakcyjnych wydarzeń. Udział w tego typu imprezach pozwoli mieszkańcom rozwijać poczucie odpowiedzialności za sprawy wsi, stanowić może także zachętę do aktywnego zaangażowania w działalność na rzecz wspólnoty lokalnej. Jest to również możliwość promocji sołectwa oraz zaprezentowania wyrobów lokalnych. Mieszkańcy zdecydowali, iż chcą zdecydować następujące imprezy:

- Majówka;
- II Bieg Sołecki;
- Festyn Sołecki;
- Spotkanie z folklorem;
- Kura Wielkanocna;
- Dzień Dziecka;
- Dzień Sportu.

7. Nagrody w konkursach:

- najładniejsze otoczenie;
- II Festiwal Ciasta na festynie sołeckim;
- konkurs dla dzieci.

Nagrodzenie zwycięzców powyższych konkursów stanowi inspirację do dalszego rozwoju zarówno dla samego laureata, jak i dla jego konkurentów. Konkursy to także forma integracji społeczności lokalnej, zachęta do realizacji pasji, rozwijania talentów, prezentowania swoich osiągnięć. Pierwszy z wymienionych konkursów kształtuje w mieszkańcach poczucie wpływu na otoczenie i odpowiedzialność za przestrzeń publiczną, pozwala dostrzec możliwość indywidualnego zaangażowania na rzecz wspólnego dobra. Taka forma rywalizacji oznacza również ogólną poprawę estetyki wsi, a tym samym prowadzi do polepszenia jakości życia mieszkańców. Festiwal Ciasta to szansa na promocję lokalnych wyrobów, zainteresowanie wsią turystów i stworzenie lokalnej tradycji. Jest to także, co warto podkreślić, konkurencja adresowana do wszystkich grup wiekowych, co sprzyja integracji starszego i młodszego pokolenia mieszkańców. Konkurs taneczny zachęca do rozwoju sprawności fizycznej, pokazując alternatywny wobec tradycyjnych sportów sposób na aktywność.

8. Naprawa chodnika na wjeździe na osiedle

Realizacja planu naprawy chodnika wpłynie na poprawę estetyki osiedla i bezpieczeństwo mieszkańców. Oznacza to poprawę jakości życia mieszkańców. Zostanie naprawiony mały odcinek chodnika w miejscu po deszczu nie można przejść, ze względu na zbierającą się wodę.

9. Progi zwalniające

Budowa progów zwalniających na terenie Żabowa pozwoli poprawić bezpieczeństwo mieszkańców, tym samym podnosząc komfort ich życia.

10. Konserwacja urządzeń zamontowanych w miejscach użyteczności publicznej.

Konserwacja urządzeń jest niezbędna, aby urządzenia zachować w dobrym stanie. Prawidłowe utrzymanie urządzeń sprawi, iż będą mogły dłużej służyć mieszkańcom.

11. Zakup zabawek (urządzeń dmuchanych) dla dzieci.

Zabawki zostaną wykorzystane na festynach i imprezach integracyjnych, podczas ferii zimowych i wakacji. Pozwolą dzieciom spędzić czas w atrakcyjny sposób.

12. Zakup ławek.

Ławki z oparciami zamontowane zostaną w miejscach ważnych dla mieszkańców (na placu w przedszkolu, przy szkole, na placu zabaw i centralnym miejscu wsi).

Mieszkańcy na spotkaniu oraz podczas zebrania wiejskiego uzgodnili, iż zgłoszone zgodnie z ich wolą oraz przekonaniem pomysły wpłyną na poprawę ich życia.

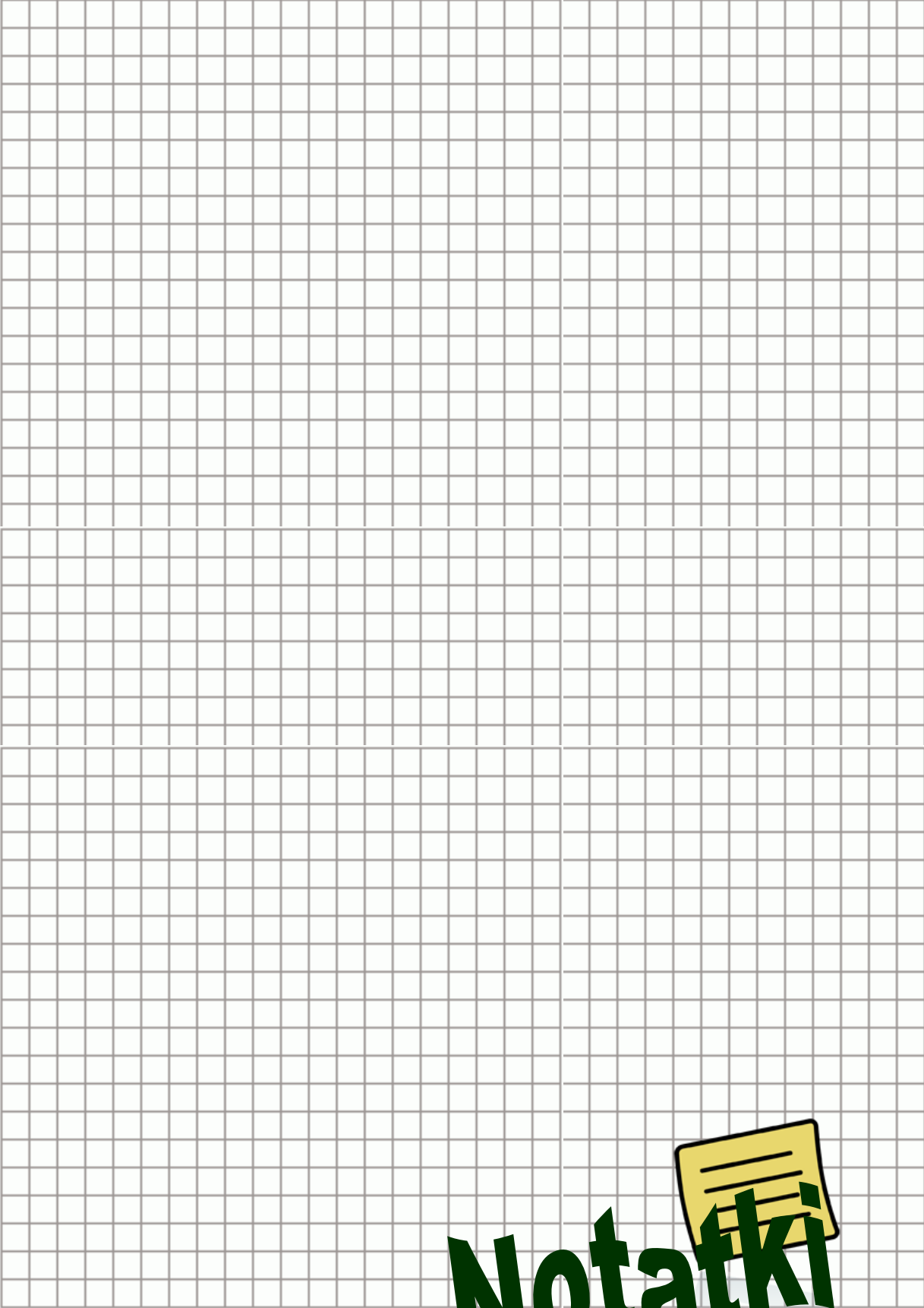
Przewidziane przedsięwzięcia są zgodne z zadaniami własnymi gminy w szczególności wynikają z przepisu art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 pkt 2, 8, 9, 10, 12, 15, 17, 18 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.


Ponadto, planowane przedsięwzięcia nie są sprzeczne z obowiązującymi dokumentami strategicznymi gminy, zawierającymi kierunki i działania zmierzające do rozwoju gminy. W szczególności działania te wpisują się w cele i działania wskazane w Programie Rozwoju Lokalnego dla Gminy Pырzyce na lata 2004 – 2013.

Szacowane wydatki budżetu związane z realizacją przedsięwzięcia wyniosą 19.700,00 zł i składają się z następujących pozycji:

1. Zakup sprzętu sportowego – 25 sztuk x 120 zł = 3000 zł,
2. Dofinansowaniu wycieczek uczniów i przedszkolaków = 1000 zł
3. Zakup zieleni i nasadzeń – 2000 zł
- (...)

Sołtys Żabowa
Małgorzata Piotrowska



Notatki 

Informacje o autorach :

SZYMON OSOWSKI: koordynator projektu „Pyrzycka Akademia Zmiany”. Od 3 lat związany z działaniami na rzecz jawności działania administracji; uczestnik programów na rzecz oddawania decyzji mieszkańcom.

ANNA GRACZYK – OSOWSKA: Liderka Zmiany Lokalnej. Z wykształcenia socjolog (Uniwersytet Humboldta w Berlinie) oraz socjoterapeutka. Specjalistka ds. doradztwa i szkolenia wolontariuszy, członkini Stowarzyszenia POLITES.

EWELINA WOŁOSZYK: Liderka Zmiany Lokalnej. Absolwentka zarządzania i marketingu na Uniwersytecie Szczecińskim. Koordynatorka projektów i specjalistka ds. wolontariatu, trenerka biznesu. Stowarzyszenie POLITES.

KATARZYNA BATKO – TOŁUĆ: absolwentka socjologii na Uniwersytecie Warszawskim. Od 2001 roku działa na rzecz otwartych i przejrzystych rządów. W 2003 roku współzakładała Stowarzyszenie Liderów Lokalnych Grup Obywatelskich, a następnie została wybrana do Zarządu tej organizacji. W 2009 została stypendystką Ashoki - społeczności przedsiębiorców społecznych.

JUSTYNA STRAMIK: korekta językowa tekstu. Absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Szczecińskim, nauczycielka języka polskiego i wiedzy o kulturze; działaczka w zakresie świata kultury.

JAKUB SZTOMBKA: redaktor publikacji, tzw. spinacz organizacyjny. Z wykształcenia politolog o zainteresowaniach aktywizacji społeczeństwa obywatelskiego w działaniach publicznych.



ISBN 978–83–927828-1-0

Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Publikacja dystrybuowana jest bezpłatnie.



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

